

Wiadomości

07.12.2017 20:52

Treść

Wśród Honorowych Dawców Krwi znaleźli się: opiekun Szkolnego Klubu HDK Pani Monika Szyca – jako pierwsza oddała krew, nauczyciel Pan Dominik Hudzik – jako ostatni oddał krew oraz były nauczyciel Pan Sławomir Wroński. W sumie oddano 31, 5 l krwi!

Kiedy postronny człowiek słyszy o oddawaniu krwi, niejednokrotnie wiadomość taka budzi w nim szacunek dla dawców, ale nie zdaje sobie sprawy ze skomplikowanej procedury, przez którą każdy z nich musi przejść. Chodzi bowiem przede wszystkim o bezpieczeństwo, zarówno krwiodawców, jaki i potencjalnych biorców, którzy korzystają z tego drogiego daru, jakim jest krew. Według definicji krew jest to płynna tkanka, składająca się z krwinek czerwonych, krwinek białych, płytek krwi i osocza. Do dziś, mimo bardzo wysoko rozwiniętej i wciąż rozwijającej się nauki, techniki i medycyny nie wynaleziono substytutu krwi – niczego, co mogłoby ją w pełni zastąpić. Tak więc krew z pewnością jest jednym z najcenniejszych darów, który możemy ofiarować drugiemu człowiekowi.

Żeby krew była darem, muszą być spełnione pewne warunki. Są to zasady opracowane przez Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa i obowiązują także podczas akcji organizowanych w naszej szkole. Potencjalny dawca wpisuje się na listę chętnych – dodajmy, że musi mieć ukończone 18 lat, musi być zdrowy i posiadać dokument tożsamości ze zdjęciem, numerem Pesel i adresem zamieszkania. Następnie zostaje poddany rejestracji, podczas której wypełnia

kwestionariusz – pytania w nim zawarte dotyczą m.in. stanu zdrowia, przebytych chorób, zabiegów, stylu życia, zażywanych leków itp.

Po jego wypełnieniu kandydat przechodzi do stanowiska, gdzie pracownik RCKiK dokonuje badania poziomu hemoglobiny we krwi. Jest to badanie bezbolesne, ale pozwalające ze składników krwi wyczytać informacje o stanie zdrowia. W dalszej kolejności ważnym miejscem staje się gabinet lekarski, w którym lekarz dokonuje oceny informacji zawartych w kwestionariuszu, przeprowadza wywiad lekarski oraz badanie przedmiotowe uwzględniające wyniki pomocniczych badań diagnostycznych. Dopiero, gdy wszystkie powyższe warunki zostają spełnione, następuje kwalifikacja do oddania krwi.

Podczas oddawania krwi dawca uzupełnia płyny a zaraz po oddaniu pozostaje przez chwilę na miejscu, by zregenerować siły. W końcu otrzymuje posiłek regeneracyjny o wartości kalorycznej 4.500 kcal. Jest to np. czekolada.

Akcja w naszej szkole przebiegała w szczególnych warunkach i wyjątkowej atmosferze.

Ø Być może przyczynił się do tego św. Mikołaj, który zawitał do auli.

Ø Być może to zasługa opiekuna Szkolnego Koła HDK Pani Moniki Szycy, która koordynowała akcję, podtrzymywała na duchu, wspierała i postarała się (zawierając zapewne umowę ze św. Mikołajem), by każdy uczestnik akcji otrzymał prezent – niespodziankę. Nikt nie odszedł z pustymi rękoma.

Ø Być może to zasługa całej ekipy, która z pełnym oddaniem, sprawnie, fachowo i z empatią podchodziła do młodych dawców.

Ø Być może to zasługa uczennic z klasy 1b Technikum, które służyły pomocą, parzyły herbatę, kawę, ratowały drożdżówkami, ciastem a ich uśmiechy dodawały otuchy.

Ø Być może to zasługa ich, samych Dawców (przez duże „D”), którzy podejmując trudy związane z oddaniem krwi, opiekowali się sobą nawzajem. Ci doświadczeni wspierali nowicjuszy, otaczali ich opieką, pocieszali. Naprawdę z podziwem można było patrzeć na tak dużą ilość dobra, ciepła i życzliwości, które przepełniały w tym dniu szkolną aulę.

Sporo tych „być może”, ale pewne jest, że tylko zaangażowanie wielu osób dobrego serca może doprowadzić do sukcesu. A przecież w tak wielkiej i szczytnej sprawie, jaką jest dar ludzkiego życia, które często wymaga pomocy drugiego człowieka, nie ma kompromisów i nie ma wątpliwości.

Zajrzyj do [GALERII](#)